

Protokół Nr 46/X/2021
posiedzenia Komisji Kultury
Rady Miejskiej w Łodzi
z dnia 26 października 2021 r.
posiedzenie wyjazdowe w Teatrze Lalek „Arlekin”.

I. Obecność na posiedzeniu:

stan Komisji – 17 radnych,

obecnych – 15 radnych

nieobecnych – 2 radnych

oraz zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią załącznik nr 1 i 2 do niniejszego protokołu.

Zaproszenia dla radnych stanowią załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

Zaproszenia dla gości stanowią załącznik nr 4 do niniejszego protokołu.

II. Posiedzeniu Komisji przewodniczyła:

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka.

III. Proponowany porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołu nr 45/X/2021 z dnia 19 października 2021 r.
2. Wizytacja Teatru Lalek „Arlekin”.

3. Prezentacja programów nowo wybranych dyrektorów teatrów: Teatru Lalek „Arlekin”, Teatru „Pinokio” i Teatru Nowego.
4. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

IV. Przebieg posiedzenia i przyjęte ustalenia:

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka powitała obecnych na posiedzeniu radnych i zaproszonych gości. Na podstawie listy obecności stwierdziła quorum niezbędne do prowadzenia obrad i podejmowania prawomocnych uchwał i opinii. Następnie **Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina** przedstawiła proponowany porządek obrad i zapytała o uwagi. Uwag ze strony członków komisji nie zgłoszono.

Ad pkt 1. Przyjęcie protokołu nr 45/X/2021 z dnia 19 października 2021 r.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka zapytała o uwagi do protokołu nr 45/X/2021 z dnia 19 października 2021 r.

Uwag nie zgłoszono.

Komisja w głosowaniu przy 9 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” przyjęła protokół.

Ad pkt 2. Wizytacja Teatru Lalek „Arlekin”.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka o wprowadzenie do bieżącego punktu porządku obrad poprosiła Dyrektora Teatru Lalek „Arlekin” pana Wojciecha Brawera.

Dyrektor Teatru Lalek „Arlekin” p. Wojciech Brawer: zaprosił członków komisji na fragment przedstawienia oraz prezentację multimedialną dotyczącą działalności teatru.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka podziękowała za możliwość obejrzenia fragmentu spektaklu oraz prezentacji multimedialnej, która jest wizytówką teatru, a także przeglądem jego działalności. Bardzo ważny w prezentacji był również problem dotyczący pandemii. Pani przewodnicząca dodała: Tak jak państwu udało się przejść przez ten okres, to myślę, że powinniśmy pogratulować, ponieważ liczba odsłon jest imponująca.

Jak przez państwa interpretowana jest kwestia odsłon? Mówimy tutaj o konkretnym obejrzanym spektaklu, jak również o każdym materiale, który był przygotowany. Rozumiem, że nie wszystkie z tych materiałów były odpłatne.

Dyrektor Teatru Lalek „Arlekin” p. Wojciech Brawer: wszystkie te wyprodukowane przez aktorów były dostępne za darmo. Również te cykle wyprodukowane przez teatr były skierowane do widza. Cieszyliśmy się z odbiorcy, ponieważ dawał on nam energię do tego, aby przetrwać ten trudny czas. Teatr był zamknięty. Oczywiście prowadziliśmy próby, ale bez widza, bez kontaktu widza z nami – teatru po prostu nie ma. Teatr to jest spotkanie z żywą sztuką. W tym bardzo trudnym okresie pandemii chcieliśmy pomóc naszemu i młodszemu, i starszemu widzowi. I rzeczywiście poczuliśmy, że to działa, że widz ma taką potrzebę, a jednocześnie oddaje nam zainteresowanie w postaci czy serduszek, czy lajków bądź też komentarzy. Po otwarciu instytucji widz wrócił do nas natychmiast.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Maciej Rakowski: a czy odbiorcy Internetowi pochodzą tylko z Łodzi?

Dyrektor Teatru Lalek „Arlekin” p. Wojciech Brawer: nie, nie tylko z Łodzi. Z całej Polski. Prowadziliśmy warsztaty dla uczniów szkół podstawowych w całej Polsce. To nas bardzo ucieszyło i zatrzymaliśmy to w naszej ofercie.

Ad pkt 3. Prezentacja programów nowo wybranych dyrektorów teatrów: Teatru Lalek „Arlekin”, Teatru „Pinokio” i Teatru Nowego.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępką: jeśli nie ma więcej pytań do pana dyrektora Brawera, to bardzo bym poprosiła o dyрекcję teatrów Nowego i „Pinokio” o zaprezentowanie swoich planów, chociażby też z takich względów, że państwo rozpoczęli swoje kadencje w trakcie trwania sezonu kulturalnego i też w tym trudnym czasie trwania pandemii.

Dyrektor Naczelna Teatru Nowego p. Dorota Ignatjew: ja pojawiłam się w wyniku konkursu, a do konkursu zostałam zaproszona przez zespół. Stanowisko objęłam z dniem 15 lutego. Wtedy odbywały się próby do Edwara II. Był to spektakl zakontraktowany przez mojego poprzednika.

Pierwsze pół roku mojej pracy to czas przyglądania się w jakiej kondycji jest ta instytucja. I tak naprawdę nie wiem do końca, ponieważ jest pandemia. Na pewno problemem w tym teatrze jest widownia. Stąd też pewne działania, które trwają i będą trwałe, a które mają odwrócić oko ku naszemu teatrowi. Bardzo chciałabym, aby komisja odwiedziła nasz teatr, ponieważ Nowy do czegoś zobowiązuje, a przyjdziecie państwo i sami ocenicie, czy jest nowy. Bardzo by mi na tym zależało, ponieważ borykam się z różnymi sytuacjami. I tymi

miłymi, i tymi, które są ciężkie. Na razie jestem dyrektorem, który ma w swoim zasięgu sprawy i artystyczne, i administracyjne. Mam doświadczenie bycia dyrektorem naczelnym większej instytucji, może w mniejszym mieście, ale większej jeśli chodzi o liczbę osób zatrudnionych, chcę to przerobić sama, ponieważ nie ma na to lepszego momentu. Pandemia, może czasami to ogranicza, bo teraz widzimy jak funkcjonuje instytucja; gdzie ma mocne, gdzie słabe strony.

Jeśli chodzi o poziom artystyczny, myślę tutaj o kondycji artystycznej zespołu, który jest z różnych okresów dyrekcji, bo państwo wiecie jakie były losy tego zespołu i teraz będę krytyczna wobec tego miejsca, przez wiele lat nie było powodu, abym ja – jako aktorka czy jako widz – przyjeżdżała do Łodzi. Pamiętam moje ostatnie wizyty w tym miejscu i było to za czasów pana Grabowskiego.

Jak odbieram tę instytucję? Generalnie mam zatrudnionych 84 pracowników, co jak na tak ogromny budynek, jest małą liczbą osób chociażby sprzątających, bo są to starsze osoby w liczbie pięć pań. Mamy na dwie sceny – jedna 380 miejsc, druga 140, tylko 2 panie garderobiane. I naprawdę, aby równocześnie obsłużyć dwa spektakle, jest to gigantyczna logistyka, nauczenie się spektakli prawie do minuty, gdzie trzeba być w danym miejscu. Jest to też przejaw samodzielności zespołu. Mam wrażenie, że zespół odkąd jestem zintegrował się. Oczywiście nad tym pracujemy. Na razie żadnych konfliktów zespołowych nie było, nie było ich zgłoszonych. Ja, ponieważ czuję się częścią zespołu, nie mam kompleksów artystycznych. Bywałam w różnych teatrach łódzkich, im naprawdę niczego nie brakuje, należy ich troszkę odkurzyć, postawić większe zadania artystyczne i myślę, że zamieszanie, które było wokół teatru bardzo źle na nich wpłynęło, na samoocenę. I trochę trzeba być psychologiem dla tego zespołu i staram się. Czy mi wyjdzie? Nie wiem. Staram się również zespół uzupełniać młodszymi kolegami. Kilka osób, widząc że jest taka potrzeba, przeszło na emeryturę i na zmniejszone etaty. Są to gesty, które należy doceniać, bo dzięki temu mamy możliwość zatrudnienia kogoś młodszego.

W jakiej kondycji zastałam instytucję? Myślę, że lepiej będzie jak to opowiem w teatrze. Wiele rzeczy jest to przejrzenia, do obejrzenia. Myślę, że albo zrobię prezentacje, albo po prostu się przejdziemy po instytucji.

W repertuarze są bajki. Repertuar dla młodzieży bardzo dobrze się sprzedaje. Pozwolę sobie tutaj, może na zbyt wczesną diagnozę, ale wydaje mi się, że przez lata widz się odwrócił od Teatru Nowego. Ja mam świadomość tego, że dzisiejszy widz zmęczony rzeczywistością chce oglądać komedie, farsy, bo dość ma problemów życia codziennego. Jednak, jako instytucja

misyjna, a uważam, że teatr publiczny jest instytucją misyjną, misyjność rozumiem poprzez propagowanie idei wartości, które poszerzają horyzonty, które owszem są lustrem rzeczywistości, które przede wszystkim budzą świadomość. Ale to nie znaczy, że ma być to przytłaczające. Sądzę, że zbyt różnorodny repertuar teatru spowodował, że widz nie wiedział na co się wybrać do teatru. W związku z tym, jeszcze coś co mogło pomóc, a nie pomogło, sadzę, że bardzo złą pracę wykonali kolporterzy, ponieważ im jest obojętne, co oni sprzedają i oni również zapracowali – wbrew pozorom – na naszą złą markę. Jeżeli kupuję bilet, wydaję pieniądze, które chcę przeznaczyć na wyjście do teatru, to chce dostać to, co świadomie wybrałem. A nie, że spektakle impresaryjne są sprzedawane jako spektakle np. Teatru Nowego, pod czym my się nie podpisujemy, bo ktoś tylko wynajął miejsce. I to powoduje, że ludzie kojarzą dany teatr z danym spektaklem. I ta niewiedza jest niekorzystna. Uważam, i to też przedstawiłam w konkursie, że należy powrócić do DNA tego teatru, czyli do tzw. teatru zaangażowanego. Nie wierzę, że w mieście, które ma 700 000 mieszkańców nie znajdą się ludzie, którzy będą chcieli się zidentyfikować z jakąś sceną, zobaczyć coś, co nie jest tylko do śmiechu, chociaż my mamy także komedie w naszym repertuarze i oczywiście jest czas, aby robić lekki repertuar. Jest to czas karnawału.

Jeśli chodzi o próby, to zaczęły się próby do Wielkiego teatru świata. Ideą moją było, aby mała scena – jak to chciał Dejmek – była kompletnie oddana młodym ludziom. Tam kuratorem jest Remigiusz Brzyk, znany w Łodzi i mający tu swoją publiczność. On dobiera studentów i my nie recenzujemy tamtejszego repertuaru. Oczywiście mamy wpływ na to kogo zapraszamy, jakie tematy są poruszane, natomiast oni tworzą repertuar. Mają cztery osoby, taki sam budżet i ok. sześciu tygodni na przygotowanie premiery. Te spektakle zdarzało nam się grać dla młodzieży spoza województwa łódzkiego. Ludzie przyjeżdżają np. z Milanówka, np. z Grodziska, a z Łodzi nie. Na te spektakle przyjeżdża, nazwijmy to, branża, ponieważ każdy szuka młodych. To są zazwyczaj ambitne rzeczy, mówione językiem młodych ludzi. Tam odbywają się 4 premiery w sezonie.

Duża scena jest oddana, nazwijmy to, ludziom z doświadczeniem. W dniu 6 listopada br. odbędzie się premiera spektaklu 1968//biegnij, mała, biegnij.

Jeśli chodzi o infrastrukturę, myślę, że wymaga ona dofinansowania, ale będzie nam prościej o tym rozmawiać, kiedy spotkamy się w teatrze.

12 listopada będziemy obchodzić 72. urodziny teatru. Będziemy podejmowali różnego rodzaju działania on-line. ponadto zapraszamy do teatru na bezpłatne zwiedzanie oraz zapisy

do kółka teatralnego. Oprócz tego mamy edukację skierowaną zarówno do osób niepełnosprawnych, jak i do osób w różnym wieku, a także odpłatne warsztaty dla dorosłych.

W dzień urodzin Kazimierza Dejmka wspólnie z kolegami chcemy przygotować tzw. Ulicę teatralną, w ramach której będą mogły zaprezentować się teatry, otwieramy się również na grupy amatorskie, udostępniemy naszą małą scenę, publiczność będzie mogła zapoznać się również z efektami pracy naszego kółka teatralnego, które – mam nadzieję – ruszy niebawem.

Współpracujemy także m.in. z ŁCW, ŁOT. Braliśmy udział w Festiwalu 4. Kultur.

Pozyskujemy środki zewnętrzne, ostatnio na Salon poezji, który odbywał się u nas. Graliśmy także w Teatrze Starym.

Mamy nową stronę internetową, która powstawała jeszcze z pieniędzy pozyskanych przez mojego poprzednika.

Pytania.

Radna p. Małgorzata Bartosiak – Sikorzyńska: do kogo jest skierowane koło teatralne?

Dyrektor Naczelna Teatru Nowego p. Dorota Ignatjew: my określiliśmy wiek 8+, ale zobaczymy w jakim wieku osoby się do nas zgłoszą i zrobimy grupy. Mnie nie stać na to, aby zapłacić aktorom, bo uważam, że to powinni prowadzić aktorzy tego teatru, którzy mają uprawnienia edukacyjne, bo nasi aktorzy prowadzą poza teatrem. W związku z tym, przedsięwzięcie musi się samofinansować.

Zwrócono się do mnie z innego Miasta, abym objęła patronatem klasę teatralną.

Radna p. Małgorzata Bartosiak - Sikorzyńska: u nas też są klasy teatralne.

Dyrektor Naczelna Teatru Nowego p. Dorota Ignatjew: no tak, ale się nikt nie zgłosił.

Widzieli państwo zapewne to działanie, które nazywało się happeningiem na ul. Piotrkowskiej. To tak naprawdę uświadomiło mi, że przez 72 lata teatru, teatr nie ma przyjaciół na których może liczyć przy tego typu akcjach. To też widać po mediach społecznościowych, w których jesteśmy obecni. Trzeba zmienić całą ideę dotyczącą promowania teatru. Zobaczymy, czy przyniesie to efekt.

Radna p. Małgorzata Bartosiak - Sikorzyńska: gdzie osoby zainteresowane kołem mogą szukać informacji?

Dyrektor Naczelna Teatru Nowego p. Dorota Ignatjew: współpracujemy z portalem miejskim. Zostało to przekazane do wszystkich współpracujących z nami instytucji. Jest na stronie internetowej.

Radny p. Kamil Jeziorski: jaki jest koszt biletów do teatru?

Dyrektor Naczelna Teatru Nowego p. Dorota Ignatjew: 50 zł, 45 zł, 35 zł, 25 zł. Można znaleźć bilet nawet za 15 złotych.

Bardzo bym chciała, aby były takie tłumy jakie były na Festiwalu Szkół Teatralnych. To jest moje marzenie. Na razie badam. Nie umiem powiedzieć, bo nie wiem czy jakie były wskaźniki i czy były jakieś wskaźniki. Jest mi bardzo trudno ocenić czas przedpandemiczny, bo tego po prostu nie było. Jak odchodziłam z Lublina, była pandemia.

Radny p. Kamil Jeziorski: ja chciałem kupić bilet w Teatrze Jaracza na Braci Karamazow i ciężko było.

Dyrektor Naczelna Teatru Nowego p. Dorota Ignatjew: to jest właśnie to, o czym mówię. Są teatry, które przez lata wypracowały swój model, swoją twarz teatralną. Wiemy, że na wielką literaturę dramatyczną idzie się do Jaracza, na komedię idzie się do Powszechnego.

Natomiast ja bardzo bym nie chciała, aby grały u nas gwiazdy, a nasz zespół jako corps de ballet, ponieważ to naprawdę wcale nie jest nobilitujące. My naprawdę mamy duży zespół, dobrych aktorów, którym niczego nie brakuje. Pokończyli te same szkoły teatralne, które pokończyli inni. Może mieli mniej szczęścia. Chciałabym, aby nasz teatr był teatrem zespołowym, a nie teatr gwiazd warszawskich czy innych, w oparciu o zespół.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Maciej Rakowski: cieszę się, że mogliśmy spotkać się w takim gronie, ponieważ rozmowy z państwem trojgiem właśnie mi brakowało przez wiele lat. Miałem wrażenie, że nasze instytucje kultury ustawiają się do siebie tyłem, a państwo nie jesteście przecież dla siebie żadną konkurencją. Wy nie walczyście o przechwycenie widza, bo to nie jest tak, że jak ktoś przyjdzie do jednego teatru, to nie pójdzie do drugiego. Oczywiście, że pani dyrektor ma rację mówiąc o stałej grupie odbiorców, ale to nie jest tak, że ktoś jest fanem jednego teatru, a przeciwnikiem drugiego tylko oni po prostu są gotowi brać udział w życiu artystycznym danego teatru, co nie wyklucza możliwości brania udziału w ofercie innego teatru. Wiele w Teatrze Nowym już widziałem i wiem dlaczego jego wizerunek wygląda tak, a nie inaczej. Rozumiem konieczność zmiany wizerunku.

Pan radny tak bardzo się zdziwił dlaczego pani dyrektor mówi o kosztach. Można stwierdzić, że ci którzy są odbiorcami kultury wyższej, to akurat nie są ci, którzy się tak bardzo bogacą. Oczywiście, odwoływanie się do średnich wskaźników, pokaże że jest lepiej. Jest duża grupa odbiorców, którzy są w stanie wydawać znacznie większe pieniądze za udział w widowisku piłkarskim na Stadionie Narodowym, albo po kilkaset złotych na taki czy inny koncert. W porównaniu z tym, Teatr Nowy rozdaje bilety praktycznie za darmo. Tylko akurat to nie są do końca te same zbiory. Ludzie zainteresowani kulturą wyższą, to często są tacy dla których to 50 zł, może być więcej.

My bardzo często kształtujemy takie przekonanie, że jak jest produkt miejskiej instytucji kultury, to najlepiej aby był darmowy. Jeśli my za coś w ogóle ośmielamy się brać pieniądze, to już jest jakiś nietakt, bo w ogóle nie powinniśmy wyciągać ręki. Dużo robimy, aby takie przekonanie zbudować.

Dyrektor Naczelną Teatru Nowego p. Dorota Ignatjew: rozrywka jest częścią kultury i częściej korzystamy z darmowej rozrywki niż z kultury.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Maciej Rakowski: i bardziej jesteśmy skłonni wydać więcej na rozrywkę wyższych lotów niż na wyższą kulturę.

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: jak państwo macie ogarniętą kwestię Karty Łodzianina i zniżek?

Udzielono odpowiedzi, iż zniżka kształtuje się na poziomie 20%.

Dyrektor Teatru Lalek „Arlekin” p. Wojciech Brawer: jeśli chodzi o ceny biletów, to u nas są one jeszcze tańsze, bo jest to koszt około 20 zł. Trochę wpadamy w błędne koło, bo mamy tanie bilety, małe widownie i mniejsze budżety, a także nie najtańsze spektakle.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka: pani dyrektor, my czujemy się w obowiązku odwiedzić Teatr Nowy.

Dyrektor Naczelną Teatru Nowego p. Dorota Ignatjew: dzięki wsparciu Wydziału Kultury i państwu radnym otrzymaliśmy pieniądze na remont dźwigu, który dowozi dekoracje na II piętro. Znalazła się firma, która nam urządzenie zamontowała. Następnie należało wyliczyć udźwig. Wyliczył nam UŁ. A winda nadal nie działa, ponieważ należałoby wzmocnić strop, aby konstrukcja była bezpieczna. Ja z takimi rzeczami się borykam. Teatr Nowy jest nowy jedynie z nazwy.

p.o. Dyrektora Teatru Lalek „Pinokio” p. Gabriel Gietzky: do końca sierpnia przyszłego roku będę pełnił obowiązki dyrektora teatru. Ministerstwo wyraziło zgodę na przedłużenie kontraktu bez procedury konkursowej na najbliższe pięć lat.

W tej chwili kończy się budowa i remont nowej siedziby Teatru Lalek „Pinokio”. Instytucja będzie funkcjonować w dawnej fabryce Wigencja przy ul. Sienkiewicza. Prace budowlane są na bardzo zaawansowanym poziomie. Jeśli chodzi o stary obiekt, to w niego nie inwestujemy, tylko podejmujemy drobne niezbędne prace, aby siedziba teatru była w miarę akceptowalna przez widza.

Bardzo intensywnie natomiast odbudowujemy repertuar, ponieważ, jak państwo wiecie, on zniknął w związku z perturbacjami, które miały miejsce. Udaje nam się go powoli odbudowywać i widownię na wszystkie nasze przedsięwzięcia mamy do końca roku pełną. Jesteśmy po premierze Niesamowitych przygód dziesięciu skarpetek. Pod koniec listopada mamy premierę Opowieści z Narnii. W międzyczasie przygotowujemy premierę sztuki Bazgroła, a także prapremierę Chłopca z różowym cieniem. Na koniec sezonu będziemy robić Małego księcia. Co do przyszłego sezonu, to jestem w zawieszaniu, ponieważ nie wiem, kiedy będziemy mogli zacząć funkcjonowanie w nowym budynku. Przeprowadzka również będzie dla nas wyzwaniem logistycznym.

Jeśli chodzi o pozostałą działalność artystyczną, to planuję odbudować repertuar teatralny, ponieważ ja nie mam dwudziestu tytułów, a normą teatralną dla uznawania, że teatr ma płynność repertuarową jest minimum dwadzieścia – trzydzieści tytułów w repertuarze. W nowej siedzibie walczymy również o zwiększenie miejsc dla publiczności, bo sto pięćdziesiąt, to trochę mało.

Z dyrektorem Brawerem planujemy również organizację wspólnych wydarzeń kulturalnych.

Bardzo dziękujemy za nową konsolę, ponieważ stara się rozleciała.

Jeśli chodzi o nasz zespół, to mamy około pięćdziesięciu pracowników. W teatrze nie było zakresów obowiązków, kończymy proces uzgadniania nowej wersji regulaminów pracy, zakresów obowiązków, regulaminów wynagradzania i inne sprawy administracyjne.

W teatrze od 1 listopada będzie również nowy zastępca ds. organizacyjno – administracyjnych.

W dalszej części wypowiedzi pan dyrektor przedstawił informacje dotyczące kwestii technicznych związanych z budową nowej siedziby.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka o podsumowanie poprosiła dyrektora Wydziału Kultury.

p.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: dyrektorzy Teatru Nowego i Teatru Lalek „Pinokio” objęli stanowiska w połowie sezonu, ale mogą pochwalić się bardzo dobrą współpracą pomiędzy sobą, a także pomyślną współpracą z innymi instytucjami kultury. Festiwal Czterech Kultur, Międzynarodowy Festiwal Sztuk Teatralnych, czy Trzy Teatry, to wydarzenia, dla których teatry, które dziś gościmy, były bardzo ważną areną tych wydarzeń.

Bardzo mi zależało na spotkaniu państwa radnych z dyrektorami teatrów, ponieważ są to ludzie, którzy kochają swoją pracę, kochają teatr. Teatr „Arlekin”, jeśli chodzi o nagrody, zdobył w tym roku wszystko, co mógł.

Covid dał nam to, że ludzie dużo bardziej interesują się wydarzeniami kulturalnymi, które dzieją się w Łodzi. Udało się kulturę łódzką wyeksponować.

Dyrektor Naczelną Teatru Nowego p. Dorota Ignatjew: przedstawiła nadchodzące wydarzenia artystyczne w Teatrze Nowym, a także podkreśliła, że współpraca między teatrami jest bardzo dobra.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka powiedziała, że kolejne posiedzenie wyjazdowe Komisji Kultury odbędzie się w Teatrze Nowym.

Dyrektor Teatru Lalek „Arlekin” p. Wojciech Brawer: kwestie problemowe są to na pewno sprawy finansowe.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka: projekt budżetu wpłynie do nas 15 listopada.

Radny p. Sylwester Pawłowski: chciałbym nam przypomnieć, że to artykuł 12 ustawy o prowadzeniu i organizowaniu działalności kulturalnej na organizatora nakłada obowiązek zapewnienia niezbędnych środków na rozpoczęcie i prowadzenie działalności oraz środków niezbędnych do utrzymania obiektu. To mówię na przyszłość i to nie tylko w kontekście wizyty w Teatrze Nowym, ale także w Teatrze „Pinokio” i częstych wizyt w Teatrze „Arlekin”.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka: bardzo dziękuję. Myślę, że przy uchwalaniu budżetu będziemy pamiętać o tym przepisie.

Dyrektor Naczelną Teatru Nowego p. Dorota Ignatjew: pierwszy raz spotkałam się z czymś takim, aby działania statutowe były finansowane z dotacji celowych. Jest to

niewyobrażalne. Dotacje celowe są przeznaczone na konkretne cele pozastatutowe. Przy rozdzielaniu środków chciałabym, aby państwo o tym pamiętali, że wolimy dostać w podmiotówce więcej i wtedy sami generujemy, targujemy się, ponieważ dotacja celowa, w momencie, kiedy ma sfinansować spektakl, jest ryzykowna, ponieważ może dojść do wielu naruszeń, ponieważ spektakl nie może powstać, kiedy my już wiemy, że dostaniemy, a bardzo często – zobaczyłam to na przykładzie przed moim przyjęciem – że wielokrotnie były takie kroki robione; zaciągnano zobowiązanie z myślą, że zostaną one zrealizowane, w dobrej wierze. Nie tylko nas będą kiedyś oceniać, ale państwa również i prosiłabym, że jeśli macie państwo na to wpływ, to naprawdę dotacja celowa służy do innych celów niż statutowe.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kęпка: będziemy się temu przyglądać.

Wiceprzewodnicząca Komisji radny p. Maciej Rakowski: proponuję, abyśmy tematem zajęli się przed 15 listopada, a nie wtedy, gdy budżet będzie leżał na stole. To, co mówi pani dyrektor, to są ważne rzeczy, bo przy tej metodzie mamy do czynienia z naruszeniem dyscypliny finansów publicznych. I jakby się na to godzimy.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kęпка: załącznikiem do budżetu jest zawsze rozdział dotacji podmiotowych dla wszystkich instytucji.

Dyrektor Naczelna Teatru Nowego p. Dorota Ignatjew: lepiej, aby celówki, jeśli są na spektakle, to żeby były dawane w podmiotówce, bo my wtedy wiemy, oszczędzamy, wiemy jakimi środkami dysponujemy.

Radna p. Małgorzata Bartosiak – Sikorzyńska: w Łodzi odbywały się podobno takie imprezy, jak Festiwal Sztuk Przyjemnych i Nieprzyjemnych, a my – jako radni – nie dostaliśmy żadnych informacji na temat tego festiwalu. Czy byłaby możliwość uzyskania w najbliższym czasie informacji o przebiegu festiwalu, a przypominam, że środki są również przekazywane. Podobnie jak Festiwal Łódź Young Fashion – czy moglibyśmy na ten temat również informacje uzyskać, ponieważ coś się dzieje, a my – jako radni – chyba mało na ten temat wiemy.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kęпка: może być również tak, że niektóre zaproszenia otrzymuje jedynie prezydium komisji. Nie zawsze jest również tak, że instytucja przesyła zaproszenie wszystkim radnym.

Ad pkt 4. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

W tym punkcie żadnych spraw nie zgłoszono.

Na tym porządek dzienny posiedzenia został wyczerpany.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka podziękowała za udział w obradach i zamknęła posiedzenie komisji.

Protokół sporządziła:

Monika Olejniczak

Przewodnicząca Komisji:

Karolina Kępka